

## KORONAWIRUS POGRZEBIE ARGENTYŃSKIE SNY O GAZOWEJ POTĘDZE? [KOMENTARZ]

---

Na terenie Argentyny znajduje się drugie największe na świecie złożo z rezerwami ropy naftowej sięgającymi 16 miliardów baryłek i rezerwami gazu wynoszącymi 308 bilionów metrów sześciennych. Zasoby te mogą zagwarantować krajowi niezależność energetyczną i uczynić z niego prominentnego międzynarodowego dostawcę ropy i gazu. Jednak jego eksploatacja napotyka kolejne problemy.

Vaca Muerta, bo o tym polu mowa, była nadzieją Argentyny na niezależność energetyczną, a nawet międzynarodowy sukces jako eksportera ropy i gazu. Ba, w 2019 roku "Forbes" pisał, że dzięki Vaca Muerta Argentyna będzie mogła rywalizować na rynku łupkowym ze Stanami Zjednoczonymi! Przynajmniej tak było przed załamaniem cen ropy i kolejnym kryzysem finansowym w tym południowoamerykańskim kraju.

### Licencja w czasach pandemii

Nadzieje związane z Vaca muerta wciąż żyją. Big Oil nie opuszcza Argentyny, co sugeruje, że obecność w tej formacji łupkowej nadal może przynieść niemałe korzyści.

Exxon Mobil otrzymał w tym miesiącu koncesję na poszukiwanie bloku w Vaca Muerta od władz prowincji Neuquen. To o tyle ciekawa informacja, ponieważ licencja pojawia się w czasie, gdy w cała branża maksymalnie tnie koszty. Budżety inwestycyjne sektora skurczyły się znacząco w związku z spadkiem popytu na paliwa związanego z koronawirusem.

Licencja, którą uzyskał Exxon, jest licencją długoterminową, obejmującą 35 lat. W ramach umowy Exxon wykona dwa odwierty w ciągu najbliższych czterech lat. Jeśli przyniosą one pozytywne wyniki, główny wykonawca wykona aż 44 odwierty.

Jest za wcześnie, by chwalić Exxon za to, że nie zrezygnował z Vaca Muerta, ale nowa licencja jest pozytywnym znakiem dla długoterminowej - jeśli nie krótkoterminowej - przyszłości gry łupkowej. Innym gigantem, który stawia na Vaca Muerta, jest Shell. Anglo-holenderski koncern ogłosił niedawno, że opóźni niektóre projekty, ale nie odejdzie.

"W perspektywie długoterminowej Vaca Muerta może być konkurencyjna na arenie międzynarodowej" - powiedział mediom prezes Shell Argentina, Sean Rooney. "Jestem przekonany, że opóźnienie wynosi od jednego do dwóch lat, zanim będziemy mogli wznowić nowe inwestycje" - dodał.

### Inne problemy

Rozwój Vaca Muerta, jeszcze przed ostatnim kolosalnym załamaniem przemysłu naftowego, mierzył się z różnymi wyzwaniami. Po pierwsze, koszty produkcji były zbyt wysokie ze względu na brak

infrastruktury oraz fakt, że rzeczy takie jak piasek szczelinowy i woda musiały być transportowane na duże odległości, aby dotrzeć do miejsc odwiertów.

Przypomnijmy - podczas gdy konwencjonalne wydobycie ropy i gazu wymaga znalezienia właściwie tylko odpowiedniego miejsca do wydobycia i wbiciu wiertła, w przypadku szczelinowania firma wiertnicza musi przejść na głębokość trzech kilometrów, a następnie kolejne dwa do trzech w poziomie, potem wygenerować serię małych eksplozji na całej długości rury, powodując pęknięcie skały, aby zaimplementować piasek lub inne substancje, które będą utrzymywać szczeliny. Po czym trzeba wpompować ogromną ilość wody, co pomoże węglowodoram znaleźć wyjście. Proces ten jest oczywiście znacznie bardziej kosztowny niż konwencjonalna eksploracja.

Ponadto, pro-biznesowy prezydent Mauricio Macri i jego reformistyczny rząd przegrał ostatnie wybory, a kolejny kryzys finansowy wstrząsnął Argentyną, osłabiając apetyt na ekspansję w Vaca Muerta, zwłaszcza po tym, jak w nowym rządzie pojawiła się była prezydent, tym razem jako wiceprezydent, Christina Fernandez.

Fernandez przewodziła nacjonalizacji YPF w 2012 r. dlatego teraz wzbudziła obawy wśród firm energetycznych, że nowy rząd może ponownie rozpocząć interwencjonizm. Choć wiceprezydent zapewnia, że do tego nie dojdzie.

## **Nadzieja**

Pomimo tych znaków zapytania, nie wszystko jest stracone. Koszty produkcji w Vaca Muerta spadają, a z drugiej strony wzrasta i stabilizuje się cena ropy po drastycznym spadku na wiosnę.

Według analityków z Wood Mackenzie, jeśli Brent przekracza 30 dolarów za baryłkę, najbardziej rozwinięte części Vaca Muerta znów zaczną mieć sens ekonomiczny - informował Bloomberg w kwietniu. Brent nie przekracza 40 USD za baryłkę i choć może to być zbyt niska cena dla producentów z Bliskiego Wschodu, jest wystarczająco wysoka dla niektórych projektów w Vaca Muerta.

Oprócz korzystnego rozwoju cen, prezydent Alberto Fernandez zobowiązał się wobec przemysłu energetycznego, że wesprze go nowym ustawodawstwem zabezpieczającym inwestycje w łupki, które już się rozpoczęły.

Niektórzy twierdzą, że te zabezpieczenia nie wystarczą, aby pobudzić dalsze wiercenia, zagrażając nie tylko wejściu Argentyny na międzynarodowy rynek ropy i gazu, ale także jej niezależności energetycznej, zwłaszcza gazowej.

Inni uważają, że w oparciu o stałą obecność wielkich koncernów Vaca Muerta może stać się kolejnym Basenem Permian (teren największych złóż w USA - przyp.red.), tylko przy jeszcze niższych kosztach produkcji.

## **Plany opóźnione, ale nie odwołane**

Wedle rządowych szacunków sprzed kilku lat Vaca Muerta miała zwiększyć krajowe wydobycie ropy do około 1 mln baryłek dziennie i produkcji gazu do 260 milionów baryłek dziennie do 2023. Państwowy koncern YPF miał plany, aby rozwinąć swoje możliwości eksportowe LNG, choć wstrzymał je w tym roku, ponieważ nadwyżka LNG wpłynęła na ceny.

Shell musiał również zrewidować swoje plany zwiększenia produkcji Vaca Muerta do 40 tys. baryłek ropy dziennie do 2021 r. Inni również opóźnili plany wzrostu - jednak nikt jeszcze nie odszedł od stołu.

Według argentyńskich mediów na Vaca Muerta jest obecnie osiem załóg wiertniczych. To spadek z 36

w listopadzie ubiegłego roku. Oczywiście mało kto spodziewałby się, że sektor ropy pozostanie nietknięty przez ostatnie burze na rynku ropy i gazu na świecie.

Shell i Equinor nawiązały porozumienie w styczniu, aby kupić od firmy Schlumberger nowy blok w Vaca Muerta. To prawda, że w styczniu nikt nie miał pojęcia, co nadchodzi w marcu i kwietniu, ale w Argentynie sprawy firm naftowych i gazowych napotykały liczne kłody również wcześniej. Powyższe przejęcie, a teraz nowa licencja dla Exxon na wiercenie sugerują, że pomimo wielu wyzwań Martwa Krowa (bo to znaczy w wolnym tłumaczeniu z hiszpańskiego "Vaca Muerta") wciąż ma wystarczająco duży potencjał, aby spełnić pokładane w niej nadzieje.